

72-letnia lekarka internistka torturowana za wiarę zmarła kilka dni po zwolnieniu z więzienia



Lekarka internistka, którą wielokrotnie aresztowano, skazywano i torturowano w Chinach za to, że nie wyrzekła się wiary, zmarła kilka dni po zwolnieniu z odbywania ostatniego wyroku.

Przed śmiercią w wieku 72 lat Liu Dongxian, była naczelną lekarką Szpitala Czerwonego Krzyża Powiatu Taoyuan w prowincji Hunan na południowym wschodzie Chin, spędziła prawie 16 lat za kratkami, narażona na znęcanie się i tortury za podnoszenie świadomości na temat duchowej praktyki Falun Gong. Była prześladowana w każdy możliwy sposób.

W pracy Liu została zdegradowana do wykonywania dorywczych zadań w magazynie leków. Podczas uwięzienia była bita i rażona pałkami elektrycznymi, zmuszana do stania przez długie godziny na mrozie po rozebraniu do naga, skuta kajdankami i powieszona za nadgarstki oraz karmiona siłą. Raz odmówiono jej

korzystania z toalety przez tydzień i zmuszono do wylizania podłogi do sucha, gdy strażnicy znaleźli mocz w jej celi. [Według](#) Minghui.org – amerykańskiej organizacji non profit informującej o prześladowaniu Falun Gong przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh), co wciąż się dzieje – ekstremalne tortury sprawiły, że nogi i stopy kobiety spuchły i ropiały.

[Falun Gong](#), znane również jako Falun Dafa, to system kulturywacji i samodoskonalenia, który obejmuje łagodne ćwiczenia medytacyjne i nauki moralne oparte na trzech podstawowych zasadach: [prawdzie, życzliwości i cierpliwości](#). Falun Gong zostało przedstawione chińskiemu społeczeństwu w 1992 r. i stało się bardzo popularne w tym kraju pod koniec lat 90. Przed rokiem 1999 ówczesny przywódca KPCh Jiang Zemin postrzegał nauki moralne i rosnącą popularność Falun Gong jako zagrożenie dla kultury walki, ateizmu i materializmu szerzonej przez KPCh, a 20 lipca 1999 r. rozpoczął ogólnokrajową kampanię represji w celu wyeliminowania Falun Dafa. Brutalne prześladowania trwają do dziś.

Ostatnie aresztowanie

Liu aresztowano w grudniu 2016 r. za to, że informowała innych o trwających prześladowaniach Falun Gong.

Jak podano w relacji Minghui, później sąd okręgowy w powiecie Taoyuan skazał ją na dziewięć lat więzienia. Próbowała się odwołać, lecz sąd wyższej instancji w mieście Changde podtrzymał wyrok i wysłał do więzienia dla kobiet w prowincji Hunan, aby tam odbyła karę.

W więzieniu strażnicy zmuszali Liu do stania przez długie godziny bez ruchu. Kiedy nadal odmawiała wyrzeczenia się swojej wiary, nie wolno jej było korzystać z toalety, chyba że naczelnik więzienia wyraził na to zgodę.

W styczniu 2022 r. oddział więzienia o zaostrzonym rygorze,

w którym przetrzymywano Liu i innych praktykujących Falun Gong, przeniesiono na piąte piętro. Umieszczono ją w celi z innymi praktykującymi Falun Gong, z których większość cierpiała na poważne schorzenia na skutek długotrwałego znęcania się nad nimi.

Do maja 2024 r. u Liu rozwinęła się choroba serca, a ciśnienie krwi miała zauważalnie wysokie. Próbując uniknąć odpowiedzialności za jej krytyczny stan, władze wypuściły ją wcześniej o 19 miesięcy. Zmarła po kilku dniach od zwolnienia w wieku 72 lat.

**Maltretowana, zastraszana,
inwigilowana**

Przed ostatnim aresztowaniem w 2016 r. Liu była kilkakrotnie aresztowana i więziona oraz spędziła rok i dziewięć miesięcy w obozie pracy przymusowej.

Po raz pierwszy aresztowano ją w 2000 r. za wykonywanie ćwiczeń medytacyjnych Falun Gong i przetrzymywano przez miesiąc. Ponownie aresztowana w lipcu tego samego roku spędziła w więzieniu kolejny miesiąc. Następnie w 2001 r. znów ją aresztowano i przetrzymywano przez pięć dni. Po zwolnieniu Liu udała się do Pekinu, aby apelować o prawo do praktykowania Falun Gong, lecz została aresztowana po raz czwarty i wysłana do ośrodka zatrzymań. Tam przez pięć godzin ją bito i rażono pałkami elektrycznymi.

Następnie skazano Liu na rok i dziewięć miesięcy i wysłano do obozu pracy przymusowej Baimalong. Tam torturowano ją różnymi metodami: zmuszano do siedzenia na małym stołku lub do stania przez długie godziny, zakuwano w kajdanki, a gdy rozpoczęła strajk głodowy, karmiono siłą. Prawie udusiła się podczas karmienia na siłę, a później miała poważne krwawienie z żołądka. Ciśnienie krwi wzrosło jej do 300 mmHg po tym, jak strażnicy więzienni siłą wstrzyknęli jej nieznane

leki.

Zwolniono Liu 5 listopada 2002 r., jednak najpierw musiała podpisać zgodę na inwigilację, policja poinformowała ją przy tym, że mąż zostanie zmuszony do zapłacenia grzywny w wysokości 20 000 juanów (dziś to ponad 11 tys. zł), a brat zostanie zwolniony z pracy, jeśli ona naruszy warunki umowy.

Ponieważ odrzucała możliwość wyrzeczenia się wiary, wciąż praktykowała, a także informowała ludzi o trwających prześladowaniach, znów ją aresztowano w roku 2003, a później w 2004 i przetrzymywano w ośrodku prania mózgu.

W sierpniu 2006 r. Liu aresztowano po raz kolejny. Gdy rozpoczęła strajk głodowy, karmiono ją przymusem, aż wymiotowała krwią. Jak informuje Minghui.org, ponownie rozpoczęła strajk głodowy w lutym 2007 r., kontynuowała go trzy miesiące. Karmiono ją wówczas codziennie siłą, w rezultacie straciła połowę swojej wcześniejszej masy ciała.

W dniu 3 kwietnia 2007 r. podczas rozprawy skazano ją na trzy lata więzienia.

Następnie w sierpniu 2011 r. Liu ponownie aresztowano i skazano na cztery lata więzienia. Tam pozbawiano ją snu i możliwości korzystania z toalety, a także zmuszano do stania przez długie godziny.

Przez wszystkie lata pobytu w więzieniu Liu maltretowano nie tylko fizycznie, lecz także psychicznie. Więźniowie często grozili jej śmiercią, jeśli nie będzie z nimi współpracować i nie wyrzeknie się wiary. Choć była w coraz gorszym stanie zdrowia na skutek znęcania się, którego ciągle doświadczała, pozostała wierna swojej wierze.

[Źródło](#)